



Święto Chrztu Pańskiego

Święto Chrztu Pańskiego

Chrzest Jezusa w Jordanie to pierwsza tajemnica światła. Od chrztu przyjętego z rąk Jana Mesjasz rozpoczyna swoją publiczną działalność. Czytając Ewangelię pomyśl o swoim chrzcie i o tym, do czego cię uzdolnił.

Łk 3, 15-16. 21-22

Gdy lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem». Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił nad Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: «Ty jesteś moim Synem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie».

Wyobrażenie: Zobacz siebie kiedy jesteś w tej samej kolejce do chrztu co Jezus. Wyobraź sobie, że jesteś tuż przed Nim i rozmawiacie z sobą.

Prośba o owoc: Proś dla siebie o pokorę stanięcia na swoim miejscu.

Chrzest sprawia, że stajesz się nowym człowiekiem. Nosisz w sercu duchowe pragnienia. Oczekujesz Królestwa Bożego, bliskiego spotkania z Panem. Wierzysz, że przyjdzie do twojego serca z wielką mocą i na zawsze cię przemieni. Wyzwoli ze słabości, ułomności i grzechu. Że dotknie cię tak mocno, abyś już nigdy nie upadł.

W poszukiwaniu mocy Ducha Świętego i znaków obecności Jezusa czasem dajesz się zwieść ludziom i wydarzeniom, które Go przesłaniają. Porywający kaznodzieje, nadzwyczajne zjawiska, spektakularne uzdrowienia, uniesienie we wspólnocie - mogą sprawić, że zapominasz o źródle życia. Pomyśl, czy w swoim życiu społecznym, duchowym czy apostołskim potrafisz, tak jak Jan, z pokorą wskazywać na Jezusa? Czy potrafisz umniejszać się, aby On wzrastał?

Najważniejsze znaki już zostały ci dane. To sakramenty: przez chrzest i bierzmowanie Jezus wkroczył w twoje życie jako Mesjasz, Wyzwoliciel i Odkupiciel. To dzięki nim jesteś dzieckiem Boga; tu i teraz budujesz Królestwo Boże na ziemi. Dlatego w chwilach upadku i zwątpienia warto na powrót zanurzać się w tych sakramentach, by przez ich moc doświadczyć, jak w duszy otwiera się niebo. Słuchając ponownie Ewangelii, spróbuj wyrazić Bogu dziękczynienie za to, że jesteś chrześcijaninem, chrześcijanką.

Na koniec poproś Jezusa, by stale odnawiał w tobie dar chrztu i bierzmowania. Módl się, aby Jego łaska cię oczyszczała, rozpałała żar miłości i przemieniała w dziecko Boże. By pozwoliła ci każdego

dnia słyszeć głos Ojca: „ty jesteś moim synem, córką umiłowaną, w Tobie mam upodobanie”.

Rozważania pochodzą z zaprzyjaźnionej strony: modlitwawdrodze.pl